Nr. 81. Poznań, poniedziałek 18. lipca 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na lipiec 1927 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 4.— złote. Na pocztach 4.19 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.70 złote. Pod opaską za granicę (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 35 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicą 60 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO": Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

Jedna z chorób naszego handlu drzewnego.

Niewątpliwie, nie jeden z kupców lub przemysłowców drzewnych, uczęstnicząc w ciągu kilku lat przy sprzedażach drewna z licytacji z lasów państwowych naszych dyrekcji wschodnich, musiał zwrócić uwagę na nadzwyczajną fluktuację ilości licytujących się w różnych okresach, zależnie od panującej w danej chwili na rynku drzewnym tendencji.

Zjawisko to nie zasługiwałoby na większą uwagę, gdyż samo przez się jest zrozumiałem, że mocna tendencja rynku zawsze wywołuje większą frekwencję kupujących, gdyby nie zachodziły jednocześnie z tem zasadnicze zmiany, że się tak wyrażę, oblicza sali licytacyjnej.

Przy haussie na sali licytacyjnej zjawia się masa twarzy obcych w normalnych warunkach nie spotykanych, która swojem zachowaniem się i sposobem licytacji, obniża powagę sali, ujemnie oddziałując na przebieg całej akcji licytacyjnej.

Większość z nich są to przygodni kupcy, którzy, pozostawiwszy chwilowo w zawieszeniu swój handel towarami łokciowymi, kolonjalnymi itp. naraz uczuli wielką potrzebę pracowania w drzewie, lub też drobni sezonowi handlarze drzewni polujący na drobne jednostki licytacyjne i rozporządzający kapitałami zaledwie wystarczającymi na wniesienie wymaganego wadjum. Oczywiście podobna kategorja licytantów bez tradycji kupieckiej i odpowiedniej solidności opiera swoje kalkulacje nie na ścisłych obliczeniach uczciwych tranzakcji kupna-sprzedaży, lecz na czynnikach spekulacyjnych, co wywołuje zamęt i wnosi dezorjentację do licytacji, szkodząc bez wątpienia poważnym kupcom i przemysłowcom, pragnącym pokryć swoje zwiększone zapotrzebowanie drewna na licytacji.

Szkodliwość podobnej kategorji kupców jednakże nie kończy się na licytacji, lecz bardzo często idzie wraz z nimi dalej, nieodłącznie towarzysząc ich fachowej robocie, aż do momentu spieniężenia nabytych materjałów.

Przy wyrobie w lesie działek i następnego ich przyjmowania od organów administracji leśnej, wzgl. wprost przyjmowania objektów wyrobionych staraniem nadleśnictw, ludzie ci, kierujący się częstokroć podejrzaną etyką kupiecką, nie zawsze będącą w zgodzie z istniejącymi przepisami prawa, stwarzają podatny grunt dla wszelkiego rodzaju nadużyć i korupcji, a tym samym wnoszą czynnik rozkładu moralnegó w rzesze naszych funkcjonarjuszy leśnych. Tak samo i w stosunku do pracujących u nich w lesie robotników, zajętych czy to wyróbką drewna, czy to wywózką, lub spławem, postępują ci ludzie nieuczciwie, oszukując robotnika na miarze, nieprawidłowo go obliczając, a czasami nawet wprost zarywają poważne resztki należności za wykonaną robociznę, czmychając niewiadomo dokąd z miejsca swej chwilowej siedziby.

Nie mniej szkodliwymi są podobni kupcy i dla zbytu naszych materjałów drzewnych w kraju, a przedewszystkiem za granicę. Bo trudno spodziewać się, aby mogli hołdować zasadom uczciwości kupieckiej, aby dbali o dotrzymanie terminów dostawy, by starali się dostarczyć towar jakości sprzedanej, by wreszcie wogóle poczuwali się do obowiązku dostarczenia sprzedanego towaru w wypadku, gdy im się udało znaleźć łatwowiernego nabywcę i otrzymać od niego większą zaliczkę. A już w takich rzeczach, jak dotrzymanie umowy i dostawa sprzedanych materjałów według umownych cen w wypadku poprawienia się konjunktury i wzrostu cen na rynku, oczywiście i mowy nawet być nie może, chyba że zastrzeżenia niedotrzymania umowy związane są z tak poważnymi rygorami karnymi, że wykluczają możliwość niedotrzymania jej.

Naturalnie podobna działalność nieodpowiedzialnych jednostek nie może sprzyjać wzrostowi zaufania do naszego handlu drzewem, a naodwrót niesłychanie utrudnia to zadanie poważnym i solidnym kupcom. A przecie jeżeli wogóle w handlu czynnik zaufania

jest rzeczą bardzo poważną, to w handlu drzewem przez wzgląd na jego specyficzne właściwości, kwestja zaufania nabiera specjalnego znaczenia i jest wprost decydującą.

Przeto uważam za stanowczo konieczne baczniejsze zwrócenie uwagi naszego kupiectwa na podniesienie zaufania w handlu drzewnym, z jednoczesnem wypowiedzeniem nieubłaganej walki elementom wnoszącym do tego handlu czynniki destrukcyjne, jak to podałem powyżej.

Do podjęcia i prowadzenia tej walki oczywiście w pierwszym rzędzie powołane są zrzeszenia naszych kupców i przemysłowców drzewnych, które powinneby z jednej strony rozwinąć większą działalność w kierunku skupienia w swych organizacjach większej ilości członków, dbając zarazem o utrzymanie wśród nich wysokiego poziomu etyki kupieckiej, zaś z drugiej strony, zejść ze stanowiska biernych obserwatorów przekroczeń przeciwko etyce kupieckiej w handlu drzewem i ostro piętnować wszystkie wypadki takich przekroczeń. Myślę, że nie poślednie znaczenie miałoby również pozyskanie współudziału w tej walce dyrekcji lasów państwowych, gdyż pewna selekcja uczestników licytacji niezawodnie wpłynęłaby dodatnio na sam przebieg licytacji i o ileby i nie uniemożliwiła, to w każdym bądź razie poważnie utrudniła przedostawanie się to handlu osobom przygodnym i nieetycznym.

Daleki jestem od mniemania, że walka ta będzie łatwą i że rychło doprowadzi do pożądanego skutku, to jednakże śmiem twierdzić, że raz podjęta i dobrze zrozumiana przez zrzeszone organizacje naszego drzewnictwa, a zarazem konsekwentnie prowadzona, musi w końcu doprowadzić do oczyszczenia naszego handlu od niepożądanych naleciałości i wykluczenia od udziału osób, wnoszących do handlu czynniki spekulacji, wyzysku i nieuczciwości.

Inż. A. Łucejko.

Niezdrowe stosunki w przemyśle meblowym.

Po Targach Poznańskich w maju r. b. położenie na rynku meblowym nie poprawiło się, panuje raczej zastój. Rynek gdański, który miał po Targach większe zapotrzebowanie na meble polskie, pokrył je po otrzymaniu żądanych ilości. Sfery przemysłowe wielkie nadzieje przywiązywały do pożyczki amerykańskiej 60 miljonów dolarów, sądząc, że rozpocznie się ruch budowlany w Polsce, a równocześnie z tem wzrośnie popyt na meble. Tymczasem jednak nadzieje narazie zawiodły.

W małych wytwórniach meblowych skarżą się ogólnie na brak popytu, na straszliwe obciążenie podatkami i świadczeniami socjalnemi, w szczególności tak nieuzasadnionemi, jak np. składki na Ubezpieczalnię Krajową. Z wyjątkiem kilku warsztatów inne walczą z ciężkiemi trudnościami. Taki stan bierności w wytwórczości meblowej odstrasza adeptów od nauki meblarstwa. Stąd perspektywa zdobycia dobrze wykwalifikowanych, zdolnych pracowników stolarskich jest bardzo znikoma. Skromna garść, kształcąca się w Poznańskiej Szkole Zdobniczej pod kierownictwem pana Maszkowskiego, specjalnie w dziale meblowym da w przyszłości tylko mały odsetek pracowników dla naszych fabryk meblowych.

Po wojnie ze wszystkich państw środkowo-europejskich jedynie Austrja zdołała zdobyć dla swych wyrobów pole zbytu zagranicą. Polska i Czechosłowacja wywożą rocznie znaczne ilości mebli giętych, jednak oba te państwa są mocno bierne we wszystkich innych działach wytwórczości meblowej. Polska, która wyjątkowo predystynowana jest na to, aby eksportować meble, nietylko ma mały eksport, ale pozatem sprowadza szczególnie gatunki mebli zbytkowych. Jeżeli się rozpatruje stan wytwórczości mebli w Polsce, dochodzi się do wniosku, że wytwórczość nietylko mebli zbytko-

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 24. czerwca 1927 r.

o zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności Państwa.

(Ciąg dalszy).

O postępowaniu.

Art. 27. W celu wykonywania czynności, wynikających z przepisów niniejszego rozporządzenia, organa władz administracyjnych mają prawo wstępu do lasu oraz żądania przedstawienia sobie potrzebnych dokumentów.

Art. 28 Wydawanie orzeczeń i zarządzeń w pierwszej instancji w sprawach:
a) lasów obciążonych służebnościami,
b) zmiany rodzaju użytkowania gruntów leśnych,
c) zatwierdzania planów urządzenia gospodarstwa leśnego (art. 8),
d) stosowania środków ochronnych przeciwko szkodliwym owadom leśnym,
e) uznawania lasów za ochronne z powodów, wymienionych w pkt. a, b, c i e art. 19, lub odjęcia im tego charakteru,
f) stosowania szczególnych przepisów o zagospodarowaniu lasów ochronnych (art, 21)

— winno być poprzedzone zbadaniem spraw na gruncie.

We wszystkich innych wypadkach władze przeprowadzają badanie spraw na gruncie w razie uznanej przez siebie potrzeby, albo na prośbę właściciela lasu i pod warunkiem pokrycia przezeń kosztów tego badania.

Art. 29. O terminie i miejscu badania sprawy na gruncie osoby zainteresowane winny być zawiadamiane przynajmniej na 7 dni przed terminem.

Zachowanie 7-dniowego terminu nie jest obowiązujące w wypadkach zawiadomienia o badaniu sprawy na gruncie przed wydaniem zarządzenia o stosowaniu środków ochronnych przeciwko szkodliwym owadom (art. 18) oraz o wstrzymaniu użytkowania lasów na podstawie art. 13 niniejszego rozporządzenia.

Art. 30. Z wyników badania sprawy na gruncie winien być sporządzany protokół.

Obecnym przy badaniu osobom zainteresowanym służy prawo zgłoszenia zastrzeżeń do treści protokółu.

Art. 31. W sprawach:
a) lasów obciążonych służebnościami,
b) zmiany rodzaju użytkowania gruntów leśnych,
c) uznawania sztucznie zalesionych gruntów leśnych za odpowiadające warunkom, przewidzianym dla zwolnienia tych gruntów od podatków,
d) uznawania lasów za ochronne z powodów wymienionych w pkt. a, b, c i e art. 19 lub odjęcie im tego charakteru,
e) stosowania szczególnych przepisów o zagospodarowaniu lasów ochronnych (art. 21), — władza orzekająca w pierwszej instancji obowiązana jest przed wydaniem orzeczenia lub zarządzenia wysłuchać i zaprotokółować oświadczenia tych osób zainteresowanych, które zgłoszą się w tym celu w ustanowionym przez władzę terminie.

O terminie i miejscu wysłuchania oświadczeń władza zawiadomi osoby zainteresowane przynajmniej na 14 dni przed terminem.

Art. 32. Przez osoby zainteresowane w rozumieniu art. 29—31 niniejszego rozporządzenia, oprócz właściciela lasów, należy rozumieć:

wnych, ale również mebli średnich jest zdumiewająco niska. Wytwórczość mebli zagranicznych zabija Polskę szczególnie w dziale mebli lepszych gatunków bo posiada odpowiedni surowiec na dogodniejszych warunkach, korzysta z najnowszych maszyn i urządzeń, opływając pozatem w dostatek fabryk meblowych.

Mamy w kraju drzewo w olbrzymich zapasach w najprzedniejszych gatunkach, forniery, klej, wyroby włókiennicze na meble, słowem wszystko, czego zawód meblarski potrzebuje. Należy więc te momenty wyzyskać jak najumiejętniej, by stworzyć rodzimy przemysł meblowy taki, który zaspokoi całkowicie wszystkie potrzeby kraju, a temsamem usunie import zagraniczny, Wywóz nasz powinien w dalszym swym rozwoju ociągnąć wielkie rozmiary i dawać poważny stopień wpływu z tego działu. Niemcy skoncentrowały wszystkie siły, aby produkcję meblową podnieść technicznie, ułatwić eksport, a w następstwie zalać swymi wyrobami cały świat. Część olbrzymich pożyczek zagranicznych tkwi w przemyśle meblowym w Niemczech.

Nawiasem należy zaznaczyć, że Niemcy stale wywożą z Polski najprzedniejsze drzewo, a w tem także dęby na forniery. Skutkiem braku najlepszych dębów w kraju nie można wytwarzać prima fornierów w Polsce. I dzieje się rzecz bardzo ciekawa, oto agenci gdańscy sprowadzają z Niemiec forniery dębowe, tarte z polskiego drzewa, i sprzedają je fabrykom polskim. Sami Gdańszczanie fakt ten dziwaczny podkreślają, jako zjawisko niezrozumiałe. Austrjacka sekcja międzynarodowej Izby handlowej stwierdza w statystyce 38.6% ad valorem wywozu mebli do Polski i zaznacza, że Polska, jako jedno z państw środkowej Europy, będące najpotężniejszym eksporterem drzewa, jest skazana na import mebli zagraunicznych i fabrykatów drzewnych

A. W.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 2. lipca 1927 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	14.50	zł
Osika †	szczapy opałowe	„	8.00	„
„	wałki opałowe	„	9.00	„
Sosna	szczapy opałowe	„	14.30	„
„	wałki opałowe	„	11.00	„
„ †	szczapy opałowe	„	12.00	„
Świerk	szczapy opałowe	„	12.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Błędno D. L. P. Toruń.

Licytacja w dniu 7. lipca 1927 r.

Brzoza	IV kl.	za m^3	14.64	zł
„	V „	„	12.16	„
Osika	V „	„	12.50	„
Olsza	szczapy opałowe	„	5.00	„
„	wałki opałowe	„	3.50	„
Sosna	szczapy opałowe	„	5.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Warlubie D. L. P. Bydgoszcz.

Licytacja w dniu 8. lipca 1927 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	7.90	zł
„	wałki opałowe	„	5.00	„
Olsza	szczapy opałowe	„	8.00	„
Sosna	I kl.	za m^3	41.30	„
„	II „	„	31.22	„
„	III „	„	21.21	„
„	IV „	„	16.64	„
„	szczapy opałowe	za mp.	7.62	„
„	wałki opałowe	„	5.16	„
„	drągi I kl.	za sztk.	2.00	„
Świerk	szczapy opałowe	za mp.	7.50	„

Nadleśnictwo Państwowe Rychtal D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 11. lipca 1927 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	15.50	zł
„	wałki opałowe	„	11.09	„
Osika †	szczapy opałowe	„	5.00	„
Sosna	szczapy opałowe	„	15.20	„
„	wałki opałowe	„	10.22	„
Świerk	szczapy opałowe	„	13.00	„

---

a) w sprawach, dotyczących lasów obciążonych służebnościami, — osoby uprawnione do korzystania z tych służebności;

b) w sprawach, dotyczących zalesienia gruntów leśnych (art. 4 — 6) w lasach obciążonych służebnościami, zatwierdzania (art. 10) planów urządzenia gospodarstwa leśnego lub programów gospodarczych w tych lasach, zmiany rodzaju użytkowania gruntów leśnych (art. 2) oraz uznawania sztucznie zalesionych gruntów za odpowiadające warunkom, przewidzianym dla zwolnienie tych gruntów od podatków (art. 7), — terytorjalnie właściwy okręgowy urząd ziemski;

c) w sprawach o uznanie lasu za ochronny, wynikłych wskutek wniosku władz lub osób, wymienionych w art. 20, o odjęcie mu tego charakteru oraz w sprawach, dotyczących stosowania szczególnych przepisów o zagospodarowaniu lasów, uznanych za ochronne z powodu wymienionego w pkt. d art. 19, — władze lub osoby, wymienione w art. 20 niniejszego rozporządzenia;

d) w sprawach, dotyczących stosowania środków ochronnych przeciwko szkodliwym owadom leśnym (art. 18), — właściciela znajdującej się w lesie masy drzewnej, o ile środki te dotyczyć mają masy drzewnej, stanowiącej jego własność, a także zarządy właściwych gmin.

Art. 33. Zawiadomienia osób zainteresowanych, przewidziane w art. 29 i 31 niniejszego rozporządzenia, będą przesyłane im na piśmie.

Zawiadomienia osób zainteresowanych w sprawach lasów obciążonych służebnościami mogą być również uskuteczniane przez zawiadomienie na piśmie zarządu gminy, właściwej dla miejsca ich zamieszkania, który treść otrzymanego zawiadomienia poda do wiadomości tych osób w sposób przyjęty w danej miejscowości.

Niestawiennictwo osób zainteresowanych nie wstrzymuje czynności władz.

Art. 34. Zawiadomienia osób zainteresowanych (art. 32) o treści orzeczeń lub zarządzeń będą uskuteczniane w trybie, przewidzianym w art. 33 niniejszego rozporządzenia.

Art. 35. Termin odwoławczy od orzeczeń i zarządzeń, dotyczących lasów obciążonych służebnościami, wynosi 30 dni od dnia podania ich do wiadomości osób zainteresowanych.

Od orzeczeń o uznaniu lasu za ochronny z powodu, wymienionego w pkt. d art. 19, prawo odwołania nie służy.

Art. 36. Właściciele lasów obowiązani są do zwrotu kosztów badania sprawy na gruncie:

a) w sprawach o zmianę uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania (art. 2);

b) w sprawach o zatwierdzenie zmian lub uzupełnień w planach urządzenia gospodarstwa leśnego lub programach gospodarczych (art. 12)

c) w wypadkach, przewidzianych w ostatniem zdaniu drugiego ustępu art. 28 niniejszego rozporządzenia.

Koszty badania sprawy na gruncie obejmują diety i koszty podróży urzędników do badania delegowanych oraz koszty robocizny niezbędnej do przeprowadzenia tego badania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nadleśnictwo Państwowe Promno D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 12. lipca 1927 r.

Sprzedaż kupcom i przemysłowcom drzewnym.

Sosna I—IV kl.	za m^3	22.66 zł

Sprzedaż na potrzeby lokalne.

Sosna II kl.	za m^3	28.47 zł
„ III „	„	18.21 „
„ IV „	„	16.12 „

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej wPoznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 15. 7. 1927 r., na życ i o: 48.75 — 49.75 zł.

BYDGOSZCZ, 14 7 Ceny hurtowe parkietów dębowych za metr kw: Parkiety eksportowe krajowe I gat franco Bydgoszcz zł 12, — II gat. 10 złotych.

LWÓW, 14. 7. Drzewo w szczapach opałowych, przeschnięte bukowe grabowe i jaworowe 21J zł., sosnowe 200 zł, jodłowe i świerkowe 160 zł za wagon a 10 ton. (A. W.)

Notowania dewiz z dnia 16. lipca 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57,92	—	43,50	—	—	—	58	—
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113.00	100 Gd. gld.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	100 R. M.	—	122,843	—	20,44$\frac{3}{4}$	23,74	—	—	123,32$\frac{1}{2}$	—
Belgja	5$\frac{1}{2}$	100	100 fr. belg.	—	—	—	34,92	13,90	—	—	72,25	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	—	—	—	3,18$\frac{1}{2}$	—
Budapeszt	6	105.01	100000 k. w.	—	—	—	—	—	—	—	90,60	—
Holandja	3$\frac{1}{2}$	208.31	100 gld. hol.	—	—	—	12,12	40,05$\frac{1}{2}$	—	—	208,10	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	18,15$\frac{3}{4}$	26,73	—	—	138,90	—
Londyn	4$\frac{1}{2}$	25.22	1 funt ster.	—	25,07$\frac{1}{2}$	—	—	4,85$\frac{1}{2}$	—	—	25,22$\frac{1}{2}$	—
Nowy Jork	4	5.18	1 dolar	—	—	—	4,85$\frac{1}{2}$	—	—	—	5,19$\frac{5}{8}$	—
Paryż	5	100	100 fr. franc.	—	—	—	124,02	3,91$\frac{1}{2}$	—	—	20,34	—
Praga	5	105.01	100 k. czesk.	—	—	—	163,87	—	—	—	15,40$\frac{1}{2}$	—
Rzym	7	100	100 l.	—	—	—	89,20	5,43$\frac{1}{2}$	—	—	28,28	—
Szwajcarja	3$\frac{1}{2}$	100	100 fr. szwajc	—	—	—	—	19,25	—	—	—	—
Sztokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	—	18,13$\frac{1}{2}$	26,74	—	—	139,52$\frac{1}{2}$	—
Wiedeń	6	105.01	100 szyling	—	—	—	34,47	—	—	—	73,15	—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Słaby zbyt na rynku wyrobów z wikliny.

Obecna sytuacja w sprzedaży wyrobów z wikliny, szczególnie koszy, przedstawia się bardzo niedobrze. Słaby zbyt tego towaru na rynku wewnętrznym powoduje, iż poszczególni kupcy, trzymający u siebie te wyroby, gdyby nie sprzedawali obok tego innych towarów, jak naprz. zabawki, nie mogliby egzystować. Obecnego stanu nie można nazwać handlem, lecz jedynie wegetacją. Zubożenie dawnych odbiorców koszy z wikliny powoduje, iż obecnie, jeśli z konieczności muszą zakupić towar, to nabywają go w gatunku najtańszym. Tegoroczny sezon, który normalnie powinien obejmować miesiące czerwiec — lipiec, był bardzo słaby, a w stosunku do roku zeszłego gorszy. Wogóle sytuacja w kraju z roku na rok wciąż się pogarsza. Poszczególni kupcy konkurują bardzo cenami, a jeśli weźmiemy stolicę, to naprz. ceny w śródmieściu są niejednokrotnie o 50% wyższe od tychże w sklepach, położonych dalej od centrum. W Królestwie Kongresowem produkcja koszy znajduje się przeważnie w rękach włościan bezrolnych i małorolnych, którzy są głównymi dostawcami towaru do sklepów. Ponieważ jest to przeważnie towar małej wartości, a dużo zajmuje miejsca, więc poszczególni kupcy zaopatrują się w nowy towar dopiero z chwilą wyprzedania dawnego. Wogóle ze sprzedaży koszy i innych wyrobów z wikliny niejednokrotnie zaledwie można pokryć komorne. Przed wojną nasze koszyki z p. Kongresówki znajdowały zbyt w Rosji oraz wywożono je do Niemiec. Obecnie przemysł w Małopolsce wywoził większą część produkcji do Ameryki, gdzie istnieje duży popyt na ten towar. W Małopolsce istnieją specjalne plantacje wikliny i fabryki, gdzie wyrabia się masowo towar, który dzięki temu może się kalkulować taniej od towaru w b. Kongresówce. W rzadkich wypadkach sprowadzają kupcy stołeczni towar małopolski. Obecny eksport mógłby się przy dobrej woli producentów rozwinąć jeszcze bardziej, jednakże napotyka na brak większego zainteresowania ze strony producentów. I tak naprz. na początku roku bieżącego Izba handlowo-przemysłowa polsko-amerykańska w Warszawie skierowała do wszystkich wytwórców zapytanie w sprawie możliwości eksportowych. Jednakże odpowiedzi przysłało zaledwie paru producentów, inni ukazali się zupełnie bierni. Ponieważ na rynku krajowym nasze wyroby z wikliny idą słabo, tembardziej powinniśmy rozwinąć eksport, jeśli są warunki po temu. Belgja i Czechosłowacja wysyłają wciąż duże ilości towaru zagranicę. Skoro mamy surowiec na miejscu w wielkiej ilości, powinniśmy pójść za przykładem tych państw. Kupcy w stolicy sprzedają obecnie towar za gotówkę, w rzadkich wypadkach na kredyt od 7—14 dni. Ceny obecnie w śródmieściu podstawiają się mniej więcej następująco za sztukę: kosze od 3—18 zł., koszyki ręczne 2—5 zł., kosze do papieru 1—10 zł., kosze do bielizny 2,50—7,00 zł. Cena surowca (wikliny) wynosi circa 32 zł. za centnar podwójny.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W R.D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
20. VII. 27.	11^{00}	P. Nadl. Niepołomice (kancelarja)	d.- lwowska	sosna				4169,12			75	903	L	
	11^{00}	Państw. Nadl. Woziwoda (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1181	623,19	4632,57	276,-		77	924	S	
	13^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	sosna dąb świerk } jodła }			5688,— 154,12 149,70				76	911	L	
21. VII. 27.	11^{00}	Państw. Nadl. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	654	546,02	4717,04			76	917	S	
	11^{00}	Państw. Nadl. Szarlata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1588	1577,03	2907,89			78	934	S	
22. VII. 27.	11^{45}	P. N. Żołędowo (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-III			2186,60			79	939	S	
23. VII. 27.	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								79	941	L	na sprzedaż materj. tartych drewna użytk. papierówki i drewna opał.
25. VII. 27.	10^{00}	Tymcz. Wydz. Samorząd. we Lwowie	w. - lwow.	jodła } świerk }		2400	2000,—				78	935	L	
	11^{30}	P. N. Bartel-Wielki (lokal p. Baranowskiego w Kaliskach)	d. - toruń.					979,27			79	942	S	
	13^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom.	jodła sosna świerk } buk }			3447,86 144,73 15,54				78	936	L	
26. VII. 27.	12^{00}	Państw. N. Ozdamickie (kancelarja)	d.- białow.	sosna					5000,-		74	894	L	
	18^{00}	Państw. Nadl. Michowo (kancelarja)	d. - lwow.	jodła świerk				2098,18			80	947	L	
28. VII. 27.	9^{30}	Państw. Nadl. Oborniki (sala p. Narożyńskiego)	d. - pozn.								76	912	L	na drewno opał. i bud. oraz 10.20 ha tyczkowiny na pniu.
28. VIII. 27.	9^{00}	P. N. Przewodnik (oberża Groszkowski, Przewodn.)	d.- bydgoska								48	657	L	na drewno użytk. i opał.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz

Województwo Poznańskie. 951

Nadleśnictwo Państw. Międzychód n. W.

sprzeda w drodze pisemnej submisji:

Los 1-A. Ca. 2000 m³ kopalniaków okorowanych wyrobionych w całych długościach w roku gosp. 1927.

Los 2-B. Samowyrób w leśnictwach: Zwierzeniec, Mokrzec, Drzewce, Radusz, Sowiagóra i Żmijowiec na ca. 300 m³ kopalniaków w dłużycach jak i opał. z tych oddziałów, w których nadleśnictwo wskaże.

Kupujący jest zobowiązany wyrobić opał jak i kopalniaki w wskazanych oddziałach lasu, pozostałe odpadki i zgniłe drewno własnym kosztem uprzątnąć i oddać czyste zręby pod zalesienie — przyczem winien podać w ofercie cenę do 14 cm i osobno ponad 14 cm. grubości za 1 mp.

Oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym 3,— zł w zalakowanej kopercie z napisem „Submisja" należy przesłać pod adresem: Nadleśnictwo Państwowe Międzychód n. W. do dnia **1. sierpnia 1927** o godz. 11-tej przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności ewentl. przybyłych oferentów tego samego dnia o godz. 11³⁰.

Ceny należy podać przeciętnie za 1 m³ kopalniaków i za 1 mp. opału każdego losu w złotych i dziesiętnych złotego w liczbach i słowach z oświadczeniem, że oferent przyjmuje bez zastrzeżeń wszelkie warunki sprzedaży w lasach państwowych.

Na drewno ogłoszone pod B. należy składać oferty z napisem „Submisja na samowyrób".

Drewno to winien kupujący wyrobić własnym kosztem pod nadzorem urzędników leśnych tut. nadleśnictwa. Kopalniaki mierzyć się będzie z korą, o ile wprzód zostaną okorowane, doliczy się na korę 10% masy. Kupujący winien zwrócić koszta korowania kopalniaków już wyrobionych.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu.

Nadleśnictwo Państwowe Międzychód.

Państw. Nadleśnictwo Oborniki

(Województwo Poznańskie) 954

sprzeda ponownie przez **submisję drzewostany sosnowe** na pniu w rozmiarach i warunkach ogłoszonych w Rynku Drzewnym nr. 66/67 z d. 10 cerwca 1927.

Submisja odbędzie się w dniu 25-go lipca 1927 r. o godz. 10.30. Zaznacza się przytem, że drzewostany przeznaczone do sprzedaży są przeważnie suche i muszą być wrobione od 5 cm. w czubie.

Państwowy Nadleśniczy.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.